



KLEMENS NUSSBAUM

# HISTORIA ZŁUDZEŃ

ŻYDZI W ARMII POLSKIEJ W ZSRR  
1943–1945

TETRAGON



WARSZAWA

Redakcja:

*Tadeusz Zawadzki*

Współpraca redakcyjna i korekta:

*Jolanta Wierzchowska*

Projekt graficzny serii i okładki:

*Teresa Oleszczuk*

DTP:

*Dorota Dobrzyńska, Tadeusz Zawadzki*

Fotoedycja:

*Tadeusz Zawadzki*

Indeksy:

*Lukasz Przybyło*

Copyright © 2016 by Edwarda Sackey, Jerzy Nussbaum

Copyright © 2016 by Tetragon sp. z o.o.

Fotografia na okładce: Artylerzyści 3. pułku artylerii lekkiej przy haubicy wz. 1938 kal. 122 mm. Pierwszy z prawej Leon Batycki. (Yad Vashem)

Fotografia na stronie tytułowej: Oficerowie podczas apelu. Szósty od prawej dr Maurycy Heliński (Kenigsgelb), pod koniec wojny szef służby medycznej 1. brygady artylerii armat. (Yad Vashem)

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy.

Wydawca:

Wydawnictwo Tetragon Sp. z o.o.

00-836 Warszawa, ul. Żelazna 41 lok. 21

e-mail: kontakt@tetragon.com.pl

Książki można zamówić na: [www.tetraerica.pl](http://www.tetraerica.pl)

Druk i oprawa:

Print Group Sp. z o.o.

booksfactory.pl

**ISBN 978-83-63374-52-5**

# Spis treści

Od Wydawców . . . . .	7
Wstęp do wydania polskiego . . . . .	8
Wstęp . . . . .	17
<b>Rozdział I. Warunki ukształtowania i charakterystyka skupiska obywateli polskich w ZSRR . . . . .</b>	<b>25</b>
A. Aneksja wschodnich ziem polskich i ruchy migracyjne ludności . . . . .	25
B. Rozmieszczenie na terenie ZSRR i sytuacja ekonomiczno-społeczna ludności . . . . .	31
C. Struktura demograficzna i zawodowa . . . . .	39
<b>Rozdział II. Geneza armii i jej organizacyjno-polityczne założenia . . . . .</b>	<b>45</b>
I. Wznowienie polsko-sowieckich stosunków dyplomatycznych . . . . .	45
A. Warunki porozumienia polsko-sowieckiego . . . . .	45
B. Wznowienie stosunków i utworzenie Armii Andersa . . . . .	47
C. Nowy kryzys w stosunkach i ewakuacja Armii Andersa . . . . .	50
2. Stosunki polsko-sowieckie a Żydzi . . . . .	52
A. Polityka władz polskich i sowieckich wobec Żydów w okresie początkowym . . . . .	52
B. Wpływ pogorszenia stosunków polsko-sowieckich na sytuację Żydów . . . . .	59
C. Stosunek władz polskich i sowieckich do sprawy ewakuacji Żydów . . . . .	63
3. Reorientacja polityki sowieckiej w sprawie polskiej . . . . .	67
A. Przyczyny zerwania stosunków polsko-sowieckich . . . . .	67
B. Przygotowania sowieckie do utworzenia nowego polskiego ośrodka politycznego . . . . .	70
C. Powołanie Związku Patriotów Polskich i komitetu organizacyjnego armii . . . . .	75
4. Polityczno-organizacyjne założenia armii . . . . .	78
A. Warunki i cele powołania armii . . . . .	78
B. Polityczno-organizacyjne zasady budowy armii . . . . .	80
C. Korpus oficerski armii . . . . .	83
D. Etapy rozwoju armii . . . . .	86
<b>Rozdział III. Udział Żydów w organizacji i ukształtowaniu oblicza armii . . . . .</b>	<b>89</b>
1. Żydzi w dywizji im. Tadeusza Kościuszki . . . . .	89
A. Przebieg organizacji . . . . .	89
B. Polityka poboru Żydów do dywizji . . . . .	93
C. Ogólny stan Żydów i ich rola w dywizji . . . . .	98
2. Od dywizji do armii . . . . .	103

A. Przebieg organizacji korpusu i armii . . . . .	103
C. Zasady powoływania Żydów i ich stan w armii . . . . .	111
C. Żydzi w korpusie oficerskim armii. . . . .	119
D. Stosunek do Żydów i ich absorpcja w armii . . . . .	127
<b>Rozdział IV. Rola Żydów w kształtowaniu nowej państwowości polskiej . . . . .</b>	<b>135</b>
1. Organizacyjno-polityczne przygotowania do objęcia władzy w Polsce . . . . .	135
A. Dyskusje polityczne w armii i próby krystalizacji koncepcji ustrojowych . . . . .	136
B. Powołanie Polskiego Komitetu Narodowego i Centralnego Biura Komunistów Polskich . . . . .	141
C. Utworzenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego . . . . .	146
2. Przejęcie władzy w Polsce przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego i utworzenie Wojska Polskiego . . . . .	149
A. Rozbudowa wojska – naczelne zadanie nowych władz . . . . .	150
B. Społeczno-polityczne warunki organizacji władzy i rozbudowy wojska . . . . .	153
C. Antyżydowskie momenty w akcji zwalczania nowej władzy przez opozycję . . . . .	156
3. Udział Żydów w rozbudowie wojska i organizacji organów władzy. . . . .	159
A. Rola Żydów w rozbudowie wojska. . . . .	160
B. Żydzi – organizatorzy władzy i aparatu państwowego . . . . .	164
<b>Rozdział V. Udział Żydów w działaniach bojowych</b>	
<b>Wojska Polskiego w latach 1944–1945 . . . . .</b>	<b>169</b>
1. Ogólna charakterystyka i przebieg działań bojowych 1. i 2. AWP . . . . .	169
A. Walki 1. AWP w drugiej połowie 1944 roku . . . . .	171
B. Walki 1. armii w 1945 roku . . . . .	173
C. Przebieg walk 2. Armii Wojska Polskiego. . . . .	175
2. Charakterystyka udziału Żydów i analiza poniesionych strat . . . . .	176
A. Analiza porównawcza strat poniesionych przez Żydów . . . . .	176
B. Zachowanie na polu walki. . . . .	181
C. Elementy motywacji w postawie Żydów. . . . .	185
<b>Zakończenie . . . . .</b>	<b>189</b>
<b>Posłowie . . . . .</b>	<b>197</b>
<b>Wykaz ważniejszych skrótów . . . . .</b>	<b>200</b>
<b>Bibliografia . . . . .</b>	<b>202</b>
<b>Wybrana polska bibliografia przedmiotu . . . . .</b>	<b>211</b>
<b>Skorowidz nazwisk . . . . .</b>	<b>215</b>
<b>Skorowidz nazw geograficznych . . . . .</b>	<b>224</b>

# Od Wydawców

Wydawnictwo Tetragon zdecydowało się wydać – jak sądzimy niezwykle ciekawą dla polskiego Czytelnika – pracę doktorską Klemensa Nussbauma pt. *Udział Żydów w organizacji i działaniach bojowych Armii Polskiej w ZSRR*, obronioną na Uniwersytecie Telawijskim w 1977 r.<sup>1</sup>. Autor – pułkownik LWP, żołnierz 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki i 1. Armii LWP, po wojnie oficer zawodowy, zdecydował się po antysemickich wydarzeniach lat 1967–68 uciec wraz z rodziną do Izraela.

Koleje losu Klemensa Nussbauma, które przedstawiamy we wstępie, odtworzyliśmy na podstawie dokumentów zgromadzonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po jego ucieczce z Polski, przechowywanych obecnie w Instytucie Pamięci Narodowej<sup>2</sup>, opracowanych przez dr. Augusta Grabskiego oraz wywiadu przeprowadzonego z rodziną<sup>3</sup>. Warto wspomnieć, że Klemens Nussbaum był jednym z kilku oficerów tak wysokiego stopnia, którzy zdecydowali się na ucieczkę z kraju i chyba jedynym, którego ucieczka nie była spowodowana działalnością wywiadowczą na rzecz innych krajów.

Książka zakończona jest posłowiem Kamila Anduły oraz przygotowaną przez niego obszerną bibliografią przedmiotu, dotyczącą powstania, organizacji i działalności ludowego Wojska Polskiego ze szczególnym uwzględnieniem roli Żydów. W bibliografii znalazły się również prace ukazujące szersze tło losów Żydów w walce z faszyzmem, jak też ich wyborów politycznych w okresie wojny i powstawania Polski Ludowej. Ze względu na czas (ponad 40 lat temu) i miejsce (Tel Awiw) powstawania dysertacji dr. Nussbauma niektóre dane w niej zawarte uległy dezaktualizacji, tekst opatrzone przypisami, również autorstwa Kamila Anduły, które zapewne ułatwią Czytelnikowi przyjrzenie się im przez pryzmat obecnego stanu wiedzy historycznej.

Mamy nadzieję, że tak opracowany *Udział Żydów w organizacji i działaniach bojowych Armii Polskiej w ZSRR* Klemensa Nussbauma wniesie wkład w zrozumienie naszej najnowszej historii i będzie żelazną pozycją każdej pracy naukowej zajmującej się ludowym Wojskiem Polskim oraz początkami PRL.

<sup>1</sup> Wydawnictwo Uniwersytetu Telawijskiego dwukrotnie opublikowało pracę dr. Nussbauma w języku hebrajskim. Pierwsze wydanie w 1977 r. pt. *Helkam shel ha-Yehudim ba-irgun uvi-feulot ha-lehimah shel ha-Tsava ha-Polani be-Verit ha-Moatsot* i drugie w 1984 r. pod zmienionym tytułem: *Ve-hafakh lahem le-roets : ha-Yehudim ba-tsava ha-amami ha-Polani bi-Verit ha-moatsot*.

<sup>2</sup> Archiwum IPN, sygn. BU 01251/697 oraz sygn. BU 1368/23291.

<sup>3</sup> Wywiad z Edwardą Sackey i Jerzym Nussbaumem przeprowadzony w dniu 31 VIII 2016 r.

# Wstęp do wydania polskiego

Klemens (Kalman) Nussbaum<sup>1</sup> urodził się 14 lutego 1921 r.<sup>2</sup> w rodzinie religijnych Żydów we Lwowie. W domu mówiło się zarówno w jidysz, jak i po polsku. Ojciec Klemensa – Izidor, miał poglądy lewicowe, które grawitowały raczej w kierunku PPS niż KPZU, był robotnikiem w fabryce mydła. Matka – Pepi, używająca też polskiego imienia Paulina, z domu Bratspies, nie pracowała. Dom Nussbaumów nie był zamożny.

W 1933 r. ojciec wyjechał zarobkowo do Belgii, do Antwerpii. Choć miał sprowadzić do siebie syna, to jednak do tego nie doszło. Zginął pod koniec II wojny światowej w okupowanej Francji podczas alianckiego bombardowania. Również matka Klemensa zginęła w czasie wojny – Holocaust przeżył tylko stryj Klemensa, przebywający również w Antwerpii, któremu na samym początku wojny udało się przez Francję i Kubę przedostać do USA.

W 1933 r. matka z Klemensem przeniosła się do Żórawna, gdzie mieszkali jego dziadkowie. Przeprowadzka, uwarunkowana ekonomicznie, oznaczała kres dotychczasowej edukacji Klemensa, który do tego czasu ukończył sześć klas polskiej szkoły powszechnej, jednocześnie uczęszczając do religijnej szkoły żydowskiej. W Żórawnie rozpoczął pracę jako kuśnierz. W tym charakterze pracował też krótko w Żółkwi (w latach 1937–1938) i we Lwowie (w latach 1938–1939).

Na podstawie dokumentów sądowych – opartych najprawdopodobniej na życiorysach pisanych przez Klemensa Nussbauma na różnych etapach jego kariery wojskowej – możemy zrekonstruować lata 1937–43 w niepełnym zakresie, tym bardziej że nie wszystkie zdarzenia przetrwały w rodzinnej pamięci. Czasy były bowiem takie, że nawet w najściślejszym kręgu niezbyt szczegółowo opowiadało się o przeszłości. Wiadomo na pewno, że Klemens Nussbaum był członkiem Haszomer Hacair<sup>3</sup> – żydowskiego skautingu i że w 1937 r. wstąpił do Komunistycznego Związku Młodzieży. Akces do ruchu komunistycznego wiązał się u niego z nadzieją na skuteczną walkę z nędzą mas ludowych i powszechnym antysemityzmem. Po wkroczeniu na terytorium II RP Armii Czerwonej przebywający w Żórawnie Klemens początkowo pracował dla sowieckiej milicji,

<sup>1</sup> W społeczności żydowskiej nadawano często dzieciom kilka imion, jedno z nich mogło być chrześcijańskie (np. polskie, rosyjskie lub niemieckie). Nazwisko Nussbaum przyjmowało również formy takie jak: Nissenboim, Nussbojm. Najczęściej wynikało to z faktu, że istniały jego różne wersje zapisywane w Austro-Węgrzech, carskiej Rosji, w jidysz i po polsku, a nie było uzgodnionych zasad transkrypcji językowej.

<sup>2</sup> W dokumentach, jakimi posługiwał się Klemens Nussbaum w okresie powojennym, figuruje jako data urodzenia 11 czerwca 1921 r. Różnica między rzeczywistą datą urodzenia a datą oficjalną wynika zapewne z opóźnienia urzędowej rejestracji dziecka po urodzeniu.

<sup>3</sup> Strażnik Młody, nazywana też Związkiem Młodzieży – międzynarodowa żydowska organizacja młodzieżowa, część składowa Światowej Organizacji Syjonistycznej. Powstała w 1916 r. w Wiedniu. W szesnastoosobowej grupie założycielskiej znalazł się m.in. Janusz Korczak. W dwudziestoleciu międzywojennym organizacja ewoluowała w kierunku radykalnie marksistowskim (komunistycznym). Patrz: J. Tomaszewski, A. Zbikowski (red.), *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon*, Warszawa 2001, s. 128–129.



**Stanisława i Klemens Nussbaumowie, 1944 r.**  
(fot. z archiwum rodziny)

a potem był kierownikiem restauracji. W 1940 r. wstąpił do Komsomołu. W 1941 r. udało mu się ukończyć szkołę 10-letnią.

Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej został w Odessie zmobilizowany do Armii Czerwonej, w której służył jako szeregowiec na Froncie Zachodnim i Południowo-Zachodnim przez blisko półtora roku. Początkowo służył w 245. pułku piechoty<sup>4</sup>, następnie w 20. samodzielny batalionie inżynieryjnym<sup>5</sup>. W listopadzie 1942 r. pod Stalingradem został ciężko ranny w nogę. Po rekonwalescencji i demobilizacji zgłosił się w maju 1943 r. do Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki powstającej w Sielcach nad Oką. Między czerwcem a sierpniem był słuchaczem szkoły podoficerskiej 3. pułku piechoty. Po jej ukończeniu został zastępcą dowódcy plutonu. Walczył w bitwie pod Lenino. Następnie był słuchaczem oficerskiej szkoły polityczno-wychowawczej w Moskwie (między marcem 1944 r. a lipcem 1944 r.), po ukończeniu której został porucznikiem i zastępcą dowódcy kompanii.

Pod koniec wojny był majorem i zastępcą dowódcy batalionu w 4. zapasowym pułku piechoty, sformowanym w miejscowości Sumy, na północno-wschodniej Ukrainie. Od sierpnia 1944 r. jednostka stacjonowała w Białymstoku, następnie w Gdańsku. Po zakończeniu wojny służył w 16. dywizji piechoty (powstałej w czerwcu 1945 r. na bazie 4. zapasowego pułku piechoty) z dowództwem w Gdańsku-Wrzeszczu. W tym czasie, jako dwudziestosiedmiolatek, otrzymał

<sup>4</sup> Informacja prawdopodobnie błędna, ponieważ 245. pp walczył w okolicach Leningradu.

<sup>5</sup> Prawdopodobnie chodzi o 20. bsap z 99. dywizji piechoty przeformowanej w 1943 r. w 88. dywizję piechoty gwardii.



**Nussbaumowie na spacerze z córką, Gdańsk 1947 r.**  
(fot. z archiwum rodziny)

promocję na stopień podpułkownika i był zastępcą szefa wychowania politycznego dywizji. W latach 1946–1948 służył w Sztapie Głównym Marynarki Wojennej, gdzie był szefem oddziału łączności specjalnej. Do uwag na temat oficjalnej kariery Nussbauma warto dodać, że w latach 1945–1951 był również tajnym współpracownikiem Informacji Wojskowej, ps. Wołk. Zauważyć przy tym jednak należy, że w związku z pełnioną funkcją w pionie wychowania politycznego, współpraca z Informacją Wojskową była obligatoryjna.

W latach 1948–1951 Nussbaum był słuchaczem warszawskiej Akademii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (ASG). Z początkowego okresu studiów Nussbauma w Akademii Sztabu Generalnego zachowała się następująca opinia: *Wyrobienie wojskowe małe. Dyscyplina formalna dobra. Charakter raczej miękki. Stan moralny bez zarzutu. Politycznie bardzo aktywny, wyrobiony, na otoczenie wywiera b. dodatni i duży wpływ. Partyjny grupy [studentckiej]*<sup>6</sup>.

W kolejnej opinii mjr Laudański stwierdzał: *Posiada wybujały indywidualizm, który powoduje przejawy niezdyscyplinowania. Posiada autorytet wśród kolegów. Politycznie wyrobiony. Światopogląd marksistowsko-leninowski. Bierze aktywny udział w budownictwie socjalizmu (odczyty w fabrykach i praca na terenie ASG). Opanowany. Powściągliwy w mówieniu. Żadnych nałogów nie stwierdzono. Inteligencja duża. Umysł analityczny. Potrafi zupełnie samodzielnie rozwiązywać zagadnienia. Żonaty. Pracują oboje z żoną. Rodzina na wysokim poziomie intelektualno-moralnym*<sup>7</sup>.

Gdy w lutym 1950 r. został oskarżony o napisanie jednej z prac studenckich niesamodzielnie, odmówił jej ponownego napisania. Komendant ASG wystąpił wówczas z wnioskiem do gen. Wła-

<sup>6</sup> AIPN, BU 01251/697, s. 112.

<sup>7</sup> Tamże, s. 113.



dysława Korczyca o zdegradowanie Nussbauma do stopnia majora, ale sprawa zakończyła się dzieściondniowym aresztem domowym. Być może było to tylko formalne oskarżenie, gdyż trzeba pamiętać, że był to okres, w którym represje stalinowskie rozkręciły się na całego i zaczęły również dotyczyć ówczesnej elity wojskowo-politycznej. Według relacji rodzinnej sprawa była ściśle polityczna i wiązała się z brakiem dyskrecji Klemensa w rozmowach z kolegami i przełożonymi.

Pod koniec okresu studiów płk Ickowicz tak charakteryzował Nussbauma: *Zdyscyplinowany, ale ambitny, uparty i leniwy. Inteligentny [...]. W pracy politycznej aktywny. Szczerze oddany sprawie partii i Polsce Ludowej*<sup>8</sup>. Po ukończeniu studiów Nussbaum został pomocnikiem szefa Wydziału Studiów ASG, jednak po kilkunastu miesiącach pracy na tym stanowisku skierowany został w styczniu 1953 r. do rezerwy. Powodem były jakoby problemy zdrowotne – choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy. W relacji rodziny choroba wrzodowa znalazła pełne potwierdzenie, jednak w 1953 r. zdecydowanie nie ona była powodem odejścia do rezerwy. Wydaje się, że zostało ono wymuszone na skutek wewnętrznych rozgrywek w ASG, będących elementem walki o wpływ w całym LWP.

W latach 1953–1957 Klemens Nussbaum pracował w Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych. Wydaje się, że ta praca nie była dla niego satysfakcjonująca. Na podstawie dokumentacji dostępnej w IPN możemy stwierdzić, że w lutym 1956 r. ubiegał się o ponowne przyjęcie do wojska, do którego powrócił ostatecznie w marcu 1957 r. jako pomocnik szefa oddziału wojskowo-badawczego ASG. Rodzina Klemensa Nussbauma inaczej zapamiętała jednak sprawę jego powrotu do wojska. Po otrzymaniu informacji nieoficjalnymi kanałami, że taki powrót jest możliwy, zdecydował się na ponowne wstąpienie do służby wojskowej. Uczynił to niechętnie, jednak także z pewną dozą satysfakcji po wymuszonej w 1953 r. rezygnacji. Jedną z przyczyn powrotu do wojska była niewątpliwie obietnica awansu na stopień pułkownika. Już w czerwcu 1957 r. został zastępcą kierownika Studium Wojskowego Politechniki Warszawskiej. Natomiast w 1958 r. rzeczywiście został awansowany do stopnia pułkownika. Miał wtedy trzydzieści siedem lat.

Po pierwszym roku pracy w Studium Wojskowym Politechniki Warszawskiej został oceniony w następujący sposób: *Płk Nussbaum jako kierownik Cyklu Taktyki z obowiązków służbowych wywiązuje się b. dobrze. W ciągu rocznej służby na stanowisku dał się poznać jako oficer bardzo inteligentny i kulturalny, doświadczony w sprawach wyszkolenia i wychowania wojskowego. Spokojny, zrównoważony i opanowany. Cieszy się szacunkiem zarówno przełożonych, jak i podwładnych. W pracy systematyczny, pracuje równomiernie i spokojnie [...] Wykazuje duże zdolności organizacyjne*<sup>9</sup>.

W 1961 r. płk Zygmunt Butkiewicz pisał o nim: *Płk Nussbaum Klemens jest to oficer spokojny i energiczny. Przy tym stanowczy i pracowity. W pracy potrafiący zachować godność i honor. Towarzystwo wyrobiony, dyscyplinie jego nic zarzucić nie można. Indywidualne cechy jak błyskotliwość umysłu, pamięć i umiejętność reagowania trafnego na poziomie b. dobrym. Nic też dziwnego, że zdolność przyswajania materiałów nie natrafia u niego na trudności. Jego uczciwości, stosunkowi do kolegów, jak i przełożonych nic zarzucić nie można. Jest szczerzy i potrafi prawdę powiedzieć [prosto] w oczy. Wartość polityczna duża. Odczuwa to i organizacja partyjna, w której egzekutywie pracuje. Często słuszne naświetlanie stanowiska [PZPR] wśród kolegów wyrobiło mu opinię*

<sup>8</sup> Tamże, s. 116.

<sup>9</sup> Tamże, s. 122–123.

*oficera zarówno oddanego władzy ludowej i socjalizmowi, jak i znającego zagadnienia bieżącej polityki i przemian w świecie*<sup>10</sup>. W jednej z kolejnych opinii, z 1966 r., płk Butkiewicz podkreślał duże odczytanie Nussbauma i dobrą znajomość języków rosyjskiego, ukraińskiego i niemieckiego.

U schyłku kariery wojskowej Klemens Nussbaum podjął naukę w dwuletnim wieczorowym studium dziennikarstwa UW, którą zakończył listopadzie 1967 r. obroną pracy magisterskiej pt. *Rola „Wolnej Polski” w kształtowaniu postawy ideowo-politycznej emigracji polskiej w ZSRR*.

Z dokumentów zgromadzonych przez MSW po ucieczce Klemensa Nussbauma do Izraela wynika, że w lipcu 1967 r. otrzymał propozycję przejścia na mniej interesujące stanowisko w systemie Obrony Terytorialnej Kraju (OTK), zdecydował się jednak stanąć przed komisją lekarską, która przeniosła go w stan spoczynku. Relacja rodzinna nie potwierdza faktu proponowania płk. Klemensowi Nussbaumowi jakiegokolwiek stanowiska w OTK, co zresztą nie miałoby sensu, ponieważ był to po prostu pierwszy etap czystki antysemickiej w wojsku, mającej na celu usunięcie oficerów żydowskiego pochodzenia, a nie zmianę ich stanowisk na mniej eksponowane. W lipcu 1967 r., czyli już w kilka tygodni po wojnie sześciodniowej, szef kadr w Ministerstwie Obrony Narodowej w ciągu półgodzinnej rozmowy (przy koniaku!) ciągle dopytywał się o stan zdrowia płk. Nussbauma, który zdawał się nie rozumieć intencji rozmówcy. W końcu zdecydował się go wysłać na komisję lekarską, która stwierdziła całkowitą głuchotę [sic!], co spowodowało przejście w stan spoczynku.

Po odejściu z wojska w 1967 r. Nussbaum pracował od grudnia 1967 r. do września 1968 r. w charakterze redaktora działu popularnonaukowego „Expressu Wieczornego”, kiedy to redakcja rozwiązała z nim umowę o pracę. Nie wiadomo, czym się kierował podejmując pracę dziennikarza. Trudno stwierdzić, czy chodziło po prostu o chęć zajęcia się jakąkolwiek pracą po odejściu z wojska, czy może raczej chęcią zdobycia praktyki w nowym zawodzie. W 1968 r. Klemens Nussbaum miał dopiero 47 lat, jeśli myślał o ucieczce zagranicę, zdobycie umiejętności dziennikarskich nie musiało być złym pomysłem.

Warto wspomnieć również o żonie Klemensa Nussbauma – Stanisławie Zawadeckiej-Nussbaum. Urodziła się ona w Nadoróżniowie, w woj. tarnopolskim, 16 września 1921 r. w rodzinie chłopskiej. W latach 1937–1939 ukończyła dwie klasy liceum pedagogicznego w Stryju. W okresie wojny znalazła się w głębi ZSRR. Pracowała tam jako nauczycielka, a następnie po odbyciu kursu agronomów jako brygadzistka w jednym z sowchozów. Od 1943 była oficerem politycznym I. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Z wojska odeszła w 1946 r. w stopniu majora, na który awansowano ją na kilka tygodni przed wyjściem z wojska – chciano ją w ten sposób zatrzymać w armii. Od 1946 była członkiem PPR, a od 1948 PZPR. W latach 1949–1952 była sekretarzem Zarządu Głównego Ligi Kobiet. W latach 1953–1957 pracowała na stanowiskach kierowniczych w Ministerstwie Państwowych Gospodarstw Rolnych.

W latach 1952–1953 była wiceprzewodniczącą Prezydium Stołecznej Rady Narodowej w Warszawie. Od 1958 do 1965 była sekretarzem, a od 1965 do 1968 przewodniczącą Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich. W latach 1964–1968 była zastępcą członka Komitetu Centralnego PZPR. Posłanka PZPR na Sejm PRL III (1961–1965) i IV (1965–1969) kadencji. W latach 1958–1968 sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Kariera Stanisławy Zawadeckiej-Nussbaum zakończyła się wraz z wydarzeniami marca 1968 r., kiedy oparła się na naskom i odmówiła rozwodu z Klemensem Nussbaumem.

<sup>10</sup> Tamże, s. 129–130.



**Stanisława Zawadecka-Nussbaum, Józef Cyrankiewicz i Władysław Gomułka**  
(fot. z archiwum rodziny)

Bez wątplenia rodzina Nussbaumów zaliczała się do elity społecznej Polski Ludowej. Posiadała mieszkanie przy ulicy Belwederskiej, prywatny samochód, wielokrotnie wyjeżdżała poza granice PRL, wielokrotnie była odznaczana przez władze państwowe. Nie należy też wątpić, że osiągnąwszy swój wysoki status społeczny tylko dzięki wielkim reformom społecznym dokonanym w PRL, do lat 60. utożsamiała się z polityką partii rządzącej, choć od początku lat 60. narastało w nich rozczarowanie sytuacją polityczną w kraju. W tej kwestii na pewno momentem zwrotnym były wydarzenia polityczne z lat 1967–1968: wybuch wojny arabsko-izraelskiej w czerwcu 1967 r., a następnie tzw. wydarzenia marcowe.

W sierpniu 1969 r. Nussbaum wraz z żoną i 19-letnim synem Jerzym wyjechali na urlop wypoczynkowy do Jugosławii. Od początku planowali nie wrócić z tej wycieczki. Do myśli o ucieczce z Polski Klemensa Nussbauma ostatecznie przekonała wcześniejsza odmowa wydania paszportu na planowany wyjazd do Bułgarii. Dopiero interwencja żony spowodowała jego wydanie. Nussbaumowie pozostali w Jugosławii, ale nie udało im się przedostać do Austrii na polskich paszportach. 24 września, dzięki paszportom przekazanych przez obcych ludzi, które przerzucone zostały przez granicę przez bliską znajomą, udało się im przejechać pociągiem granicę jugosłowiańsko-austriacką i dotrzeć do Wiednia, gdzie pozostali do grudnia. Stamtąd udali się do Izraela.

Ucieczka Nussbaumów dała początek wszczętemu przez MSW dochodzeniu przedśledczemu o przestępstwo z art. 5 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Następnie dochodzenie w tej sprawie, z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z art. 132 KK, prowadziła podprokurator Wiesława Bardonowa

z Prokuratury Wojewódzkiej dla miasta st. Warszawy. Małżeństwu Nussbaumom zarzucano więc, że *weszli w porozumienie z osobami działającymi na rzecz obcej organizacji w celu działania na szkodę interesów politycznych Polski Rzeczypospolitej Ludowej*<sup>11</sup>.

Prokuratorskiej analizie poddano dostęp do tajemnic państwowych, jaki mogli mieć Klemens Nussbaum i Stanisława Zawadecka-Nussbaum w związku z pełnionymi przez nich funkcjami. Okazało się, że nie były to sprawy szczególnie ważne, choć oczywiście Klemens Nussbaum znał m.in. programy szkolenia studentów i oficerów rezerwy, dyslokację jednostek, ich zaopatrzenie w broń, dużą grupę kadry oficerskiej. 9 czerwca 1970 r. dochodzenie Prokuratury Wojewódzkiej dla miasta st. Warszawy w sprawie Klemensa Nussbauma i Stanisławy Zawadeckiej-Nussbaum zostało zakończone postanowieniem o jego zawieszeniu w związku z przebywaniem małżonków poza Polską.

Wyjazd Stanisławy Zawadeckiej-Nussbaum i Klemensa Nussbauma był komentowany w audycji RWE w listopadzie 1970 r. Zostali oni przedstawieni jako ofiary polityczne wydarzeń marcowych 1968 r., jednak oni sami nie wystąpili w radiostacji. Istotny był tu fakt, że ich córka Edwarda (ur. 1945 r.) nadal przebywała w kraju. Grożące jej ze strony władz niebezpieczeństwo, choć realne, nie było duże, ponieważ była żoną obcokrajowca. Tym niemniej według relacji rodzinnej istniała niepisana umowa dotycząca nieudzielania wywiadów prasie zagranicznej lub opozycyjnej ze względu na obecność Edwardy w Polsce.

Pod koniec 1969 roku Nussbaumowie dotarli do Izraela i zamieszkali w Nazarecie, gdzie trafili do centrum absorpcji dla emigrantów i spędzili tam rok na nauce języka hebrajskiego. Klemens Nussbaum zaczął szukać pracy – nie przyjął jednak proponowanego mu stanowiska w policji w stopniu podpułkownika. W roku 1971 otrzymał stypendium doktoranckie na Uniwersytecie Telawiwskim, z którego trudno było się utrzymać. Żona Stanisława nie pracowała ze względów zdrowotnych. Dlatego Klemens Nussbaum podjął dodatkową pracę w piekarni, gdzie pracował fizycznie od 4 do 8 rano, skąd jechał na uniwersytet, cały czas pracując nad swoim doktoratem *Udział Żydów w organizacji i działaniach bojowych Armii Polskiej w ZSRR*. Jednym z etapów badań była kwerenda przeprowadzona w Instytucie gen. Sikorskiego w Londynie. Doktorat został obroniony dopiero w 1977 r. W 1979 r. ukazało się pierwsze (uniwersyteckie), a w 1984 roku drugie wydanie książki w języku hebrajskim oparte na doktoracie. Praca ukazała się w nakładzie zaledwie około 500 egzemplarzy, jednak na trwałe weszła do historiografii walki zbrojnej polskich Żydów w czasie Zagłady. Streszczenie doktoratu, autorstwa Klemensa Nussbauma, ukazało się po angielsku w 1991 r. w pracy pt. *Jews in eastern Poland and the USSR, 1939–46* pod redakcją Antony'ego Polonsky'ego<sup>12</sup>.

Po obronie doktoratu Klemens Nussbaum pracował dalej na uniwersytecie i w piekarni, a w latach 1977–1978 dodatkowo w gazecie „Nowiny Kurier”<sup>13</sup> w Tel Awiwie, gdzie na pewno przydały się umiejętności zdobyte podczas studiów dziennikarskich oraz pracy w „Expressie Wieczornym”. Za zgodą redakcji pojechał do chorej żony, która przebywała w Szwecji. Jednak ze względu na jej poważny stan pobyt wydłużył się do kilku miesięcy, co spowodowało, że został zwolniony z gazety.

3 maja 1985 r. jako „załącznik do informacji dziennej” grupa najwyższych funkcjonariuszy PRL (gen. Wojciech Jaruzelski, Kazimierz Barcikowski, Józef Czyrek, Zbigniew Messner, Stefan Olszowski, Tadeusz Porębski, Henryk Jabłoński, gen. Florian Siwicki, Mieczysław F. Rakowski,

<sup>11</sup> AIPN, BU 1368/23291, s. 17–18.

<sup>12</sup> *Jews in eastern Poland and the USSR, 1939–46*, red. Antony Polonsky, School of Slavonic and East European Studies, Nowy Jork 1991.

<sup>13</sup> Polskojęzyczny dziennik ukazujący się w Izraelu do dziś.



**Edwarda, Stanisława, Jerzy i Klemens Nussbaumowie, 1958 r.**  
(fot. z archiwum rodziny)

Włodzimierz Natorf, Józef Baryła) otrzymała notatkę pt. „Izraelska publikacja na temat historii Ludowego Wojska Polskiego”.

Czytamy w niej: *Dr Klemens Nussbaum opublikował w 1984 r. w Tel Avivie książkę na temat historii Ludowego Wojska Polskiego. Autor stara się udowodnić tezę, że bez Żydów stworzenie armii polskiej w ZSRR byłoby niemożliwe. Stwierdza m.in., że do lutego 1944 r. 16,3 proc. stanu osobowego dywizji im. Tadeusza Kościuszki stanowili Żydzi, którzy byli przy tym zmuszani do polonizowania swych nazwisk i przemilczania swego pochodzenia. Według Nussbauma jeszcze wyższy był procent Żydów w korpusie oficerskim, co według niego spowodowane było nie tylko wyższym poziomem wykształcenia Żydów, lecz także faktem, że wśród Polaków nie znajdowano dostatecznie wypróbowanych kandydatów na dowódców. Publikacja Nussbauma jest szeroko omawiana w prasie żydowskiej. M.in. w ukazującym się w RFN „Allgemeine Juedische Wochenzeitung” z 8 kwietnia bieżącego roku ukazała się recenzja książki napisana przez Władimira Struminskiego i zatytułowana „Ukrywani bohaterowie – bez Żydów armia polska chyba by nie powstała”<sup>14</sup>.*

W dalszej części notatki przedstawiono krótki życiorys Nussbauma. W konsekwencji tej notatki, kilka miesięcy później, 3 sierpnia 1985 r., Ministerstwo Spraw Wewnętrznych umieściło Nussbauma w „indeksie osób niepożądanych w PRL”. Dodać można, że od wyjazdu z PRL nie aplikował on jednak o wizę do Polski. Na liście tej pozostawał do 31 października 1989 r.

We wrześniu 1980 r. Nussbaumowie wyemigrowali do Niemiec, gdzie Klemens został za-

trudniony jako sekretarz gminy (dyrektor zarządzający) w gminie żydowskiej w Akwizgranie, co wiązało się z otrzymaniem prawa stałego pobytu w Niemczech. Ułatwił to tytuł doktora oraz znajomość języków obcych (polski, rosyjski, jidysz, hebrajski, ukraiński, niemiecki)<sup>15</sup>. Dzięki prawu do stałego pobytu mógł w przyszłości otrzymywać emeryturę. Nussbaumowie mieszkali w Akwizgranie w latach 1980–89, a na dwa miesiące przed śmiercią Klemensa (9 kwietnia 1989 r.) przenieśli się do Kolonii. Po śmierci męża Stanisława Zawadecka-Nussbaum pozostała w Kolonii, by pod koniec życia zamieszkać w Szwecji u córki (1972 r. Edwarda wraz z rodziną wyjechała z Polski), gdzie zmarła w 2012 roku.

*August Grabski, Łukasz Przybyło*

<sup>15</sup> Jak sam żartował: *Wszystkie żydowskie języki* (relacja rodziny).

# Wstęp

Martyrologicznym dziejom Żydostwa polskiego w okresie II wojny światowej poświęcili historycy żydowscy na ogół wiele uwagi, w wyniku czego powstała bogata wielojęzyczna literatura przedmiotu. Natomiast stosunkowo mało jest badań i publikacji poświęconych udziałowi Żydów w ruchu oporu, mimo że jest to jedna z piękniejszych kart historii tego okresu. Żydzi polscy, obok Żydów rosyjskich i amerykańskich, byli najliczniej reprezentowani w walce zbrojnej przeciwko faszystowskiemu Niemcom. W szeregach Wojska Polskiego w 1939 roku uczestniczyło w walkach około 150 tys. Żydów. Ponad 32 tys. z nich poległo lub odniosło rany, a około 61 tys. dostało się do niewoli. Tysiące Żydów polskich walczyło w szeregach Armii Czerwonej i Armii Andersa oraz polskich i rosyjskich oddziałach partyzanckich.

Szczególnie godnym uwagi jest udział Żydów w organizacji i działaniach bojowych Armii Polskiej w ZSRR, ponieważ stanowili znaczny procent jej składu osobowego, a głównie zaś kor-

**I Zjazd Zdemobilizowanych Żołnierzy Żydów z Dolnego Śląska, Dzierżonów, 17 II 1946 r. (Yad Vashem)**



pusu oficerskiego, i wnieśli wybitny wkład w prace nad formowaniem i rozwojem armii oraz realizację zleconych jej zadań.

Próbą szerszego przedstawienia tego zagadnienia oraz zbadania i określenia przesłanek, które zadecydowały o pozycji i roli Żydów w armii poświęcona jest niniejsza praca.

Już we wstępnym stadium pracy badawczej wyłonił się szereg problemów metodologicznych i merytorycznych.

Zgodnie ze sformułowaniem tematu ramy pracy powinny były być ograniczone w zasadzie do okresu przebywania armii na terenie ZSRR, a zakres problematyki do zagadnień obejmujących działalność organizacyjną i bojową na terenie ZSRR. Formalnie bowiem okres istnienia Armii Polskiej w ZSRR jako samodzielnej jednostki kończy się w chwili wkroczenia do Polski, połączenia jej z Armią Ludową i utworzeniem Wojska Polskiego. W rzeczywistości jednak była to fikcja. Armia przybyła z ZSRR z nikim nie została połączona, lecz wyłącznie na jej bazie zostało utworzone Wojsko Polskie, a jej jednostki stanowiły niemal do końca wojny główną i jedyną formację operacyjną wojska, która uczestniczyła w walkach na froncie. Tak więc okres pobytu armii na terenie ZSRR był tylko etapem przygotowawczym, w którym przysposabiano ją do spełnienia wyznaczonej jej roli, a właściwą operatywną działalność rozpoczęła dopiero po wkroczeniu do Polski. Dlatego też, pomimo formalnych zastrzeżeń, nie można było ograniczyć ram pracy wyłącznie do okresu organizacji i rozwoju armii na terytorium sowieckim.

Wiąże się z tym następny problem. Zgodnie z oficjalnymi oświadczeniami i deklaracjami Armia Polska w ZSRR została powołana *w celu umożliwienia Polakom udziału w wojnie z Niemcami*. Przebieg wydarzeń związany z organizacją armii i jej późniejsza działalność świadczą jednak o tym, że walka zbrojna z faszyzmem nie była celem samym w sobie, lecz środkiem do realizacji określonych zamierzeń politycznych, którym została zresztą całkowicie podporządkowana.

Decyzja o powołaniu Armii Polskiej w ZSRR była jednym z ogniw polityki i dyplomacji sowieckiej w sprawie polskiej. Dążąc do objęcia Polski sferą swoich wpływów, Związek Radziecki stworzył, uzbroił i wyposażył armię, która miała zabezpieczyć politycznie i militarnie operację narzucenia Polsce władzy komunistycznej. Ekspozowanie zaś walki zbrojnej z Niemcami, jako celu powołania armii, było posunięciem taktycznym, które miało zakamuflować rzeczywistą rolę i zadania, jakie zostały jej powierzone. Po wkroczeniu do Polski spełniała ona nie tylko funkcję zbrojnego ramienia nowej władzy, ale wykonywała bezpośrednio szereg politycznych i wojskowych zadań związanych z kształtowaniem i utrwalaniem nowej władzy.

W świetle tych faktów wyłoniło się pytanie: czy wychodząc z założenia, że interesuje nas głównie wkład Żydów w walkę z Niemcami, zbadać i przedstawić jedynie rolę i udział Żydów w organizacji i działaniach bojowych armii, czy też objąć badaniem również działalność polityczną związaną z ustanowieniem nowej władzy w Polsce? Wydaje się, że ze względu na specyficzny charakter armii, jej genezę i zadania, należało sferę działalności politycznej uznać za co najmniej jednakowo ważną i włączyć do tematyki badawczej. Tylko bowiem na tym tle można nie tylko ukazać wszechstronną działalność Żydów, lecz również zbadać i ustalić zespół przyczyn, które spowodowały, że zostali oni wykorzystani w walkach o władzę w Polsce pomimo negatywnego w zasadzie stosunku do nich.

W związku z powyższym ustalono następujące zasadnicze cele pracy:

a) Zbadać przesłanki, które zadecydowały o tak dużej liczebności Żydów w armii. Jakie były tendencje i zamiary organizatorów armii i w jakiej mierze były one zbieżne z interesami społeczności Żydów polskich w ZSRR.



b) Wyświetlić rolę Żydów w organizacji armii i poszczególnych służb w ukształtowaniu jej charakteru politycznego z jednoczesnym uwzględnieniem polskich specyficznych cech i tradycji narodowych. Z badać procesy, jakie zachodziły w trakcie tworzenia armii i ich wpływ na pozycję Żydów i stosunek władz do nich.

c) Ustalić, jaki był udział Żydów w walkach i jaką rolę odegrali oficerowie Żydzi jako organizatorzy i dowódcy.

d) Z badać rolę Żydów w modelowaniu nowego typu państwa, tzw. demokracji ludowej, w tworzeniu nowej państwowości i administracji w wyzwolonej Polsce. Wyświetlić specyficzne warunki, które determinowały wykorzystanie Żydów wbrew negatywnemu stosunkowi do nich.

Praca została podzielona na pięć zasadniczych rozdziałów przy zachowaniu układu chronologiczno-problemowego, umożliwiającemu przedstawienie wydarzeń i spraw w sposób wzajemnie powiązany i uwarunkowany.

W pierwszym rozdziale podjęto próbę scharakteryzowania zasobów ludzkich, jakimi dysponowali organizatorzy armii. Wnioski z analizy warunków ukształtowania środowiska obywateli polskich w ZSRR, jego struktury narodowościowej i demograficznej oraz sytuacji ekonomiczno-społecznej pozwalają nie tylko ustalić pozycję Żydów w tym środowisku, lecz także w dużej mierze zrozumieć politykę władz w zakresie rekrutacji do wojska, głównie zaś do korpusu oficerskiego.

W drugim rozdziale przedstawiono genezę polityczną armii na tle ogólnej sytuacji i rozwoju stosunków polsko-sowieckich w latach 1941–1943. Omówiono również organizacyjno-polityczne założenia armii oraz przebieg przygotowań do jej powołania. Starano się ustalić rolę i miejsce problemu żydowskiego w mechanizmie stosunków polsko-sowieckich oraz w polityce każdej ze stron.

Rozdział trzeci poświęcono omówieniu udziału i roli Żydów w organizacji armii, w różnych etapach jej rozwoju. Obok ustalenia liczebnego stanu Żydów, ich wkładu w rozbudowę armii i ukształtowanie jej charakteru, starano się ujawnić i zanalizować przyczyny tego zjawiska. W rozdziale wydzielono i oddzielnie zreferowano okres powstawania 1. dywizji z uwagi na jego szczególne znaczenie dla rozwoju polskich sił zbrojnych jako swego rodzaju eksperymentu, w którym poddano życiowej próbie przyjęte organizacyjno-polityczne założenia armii. Z tych samych względów omówiono również jedyną stoczoną przez 1. dywizję na terenie ZSRR bitwę pod Lenino.

W czwartym rozdziale przedstawiono rolę Żydów w ukształtowaniu nowej władzy w Polsce. Omawiany problem podzielono niejako na dwie części. Pierwsza obejmuje udział Żydów w organizacyjnych i politycznych przygotowaniach do objęcia władzy w Polsce, w których zarysowuje się starcie różnych, przeciwstawnych tendencji w kwestii charakteru przyszłego ustroju w Polsce i rodzaju władzy. Wydarzenia z tym związane rozgrywają się w ZSRR i uczestniczą w nich w zasadzie tylko Żydzi komuniści. Kolejne wydarzenia mają miejsce w wyzwolonej części Polski, gdzie w nowych, skomplikowanych warunkach politycznych na kadrze armii spoczęły bezpośrednio zadania związane z ustanowieniem i utrwaleniem władzy. Obejmowały one dwa zespoły zagadnień: a) organizację państwowości oraz życia polityczno-gospodarczego; b) rozbudowę wojska jako podstawowego oparcia dla nowej władzy i elementu jej siły. Działalność Żydów w tym zakresie przedstawiono na tle sytuacji i atmosfery panującej w ówczesnej Polsce, co pozwala lepiej zrozumieć zarówno postawę Żydów, jak i przyczyny, dla których władze korzystały z ich usług.

Rozdział piąty poświęcono udziałowi Żydów w działaniach bojowych. Posłużono się tutaj przede wszystkim materiałem statystycznym, dotyczącym strat poniesionych przez Żydów na

froncie, jako najbardziej wymiernym wskaźnikiem ich działalności bojowej. Dla ilustracji zachowania Żydów na polu walki, ich waleczności i poświęcenia umieszczono kilka epizodów z różnych bitew. Jest to oczywiście tylko znikoma część bohaterskich czynów Żydów zasługujących na opisanie. Pozostałe, nie mniej godne odnotowania, zostały pominięte ze względu na brak miejsca i charakter niniejszej pracy.

Zasadniczą trudnością przy opracowaniu tematu był brak dostatecznej bazy źródłowej, bowiem podstawowe materiały archiwalne znajdują się w Polsce i nie są dla nas dostępne. Z Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie udało się, różnymi drogami, osiągnąć część fragmentarycznych materiałów, charakteryzujących politykę rekrutacyjną władz w stosunku do Żydów oraz niektóre dane statystyczne i demograficzne o Żydach – żołnierzach 1. dywizji i korpusu. Ponadto w części pracy dotyczącej skupiska Żydów polskich w ZSRR w czasie II wojny światowej oraz genezy Armii Polskiej w ZSRR wykorzystano dotychczas nieopublikowane dokumenty z archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Niektóre z nich rzucają nowe światło na kwestię stosunku władz polskich do Żydów.

W znacznej mierze przydatne okazały się dokumenty opublikowane w dwóch zbiorach. Pierwszy, dwutomowy zbiór *Documents on Polish-Soviet Relations, 1939–1945*<sup>1</sup>, wydany przez Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, zawiera zespół dokumentów naświetlających stosunki polsko-sowieckie w interesującym nas okresie. Znajdujemy w nich także szereg wzmianek o sprawie żydowskiej. W drugim, czterotomowym zbiorze, *Organizacja i działania bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945*<sup>2</sup> wydanym przez Ministerstwo Obrony Narodowej w Warszawie, opublikowano wprawdzie wyselekcjonowane dokumenty, niemniej jednak historyk badający ten okres może znaleźć w nim wiele cennych informacji o organizacji armii i jej działaniach.

Z braku dostatecznej ilości materiałów archiwalnych korzystano szeroko ze źródeł wtórnych, różnego rodzaju publikacji i opracowań historycznych, wspomnień, pamiętników, które ukazały się w Polsce. Większość tych wydawnictw znajduje się w kraju w Bibliotece Narodowej, w zbiorach uniwersyteckich, w bibliotekach kibuców Lochamej Hagetaot i Giwat Chawiwa, w Związku Inwalidów Wojny z Nazizmem oraz u osób prywatnych. Wymieniony zespół materiałów jest bardzo bogaty i obejmuje 1500 pozycji<sup>3</sup> o bardzo zróżnicowanej wartości historycznej. Szczególnie korzystano z około 180 prac monograficznych. Są one wprawdzie w większości poświęcone operacjom wojskowym, ale obejmują także 30 monografii armii, dywizji, brygad, pułków i samodzielnych batalionów, co stanowi około połowę wszystkich jednostek. W znacznej części monografii jednostek, szczególnie wydanych w pierwszych latach powojennych, znajdują się wykazy obsady stanowisk oficerskich oraz spisy poległych i odznaczonych, które zawierają wiele nazwisk Żydów. Posłużyły one do opracowania niektórych materiałów statystycznych o Żydach. Na podstawie tych wykazów i spisów, w połączeniu z innymi źródłami, sporządzono również, wprawdzie niepełny, wykaz oficerów Żydów, zawierający ponad 1500 nazwisk oraz spis około 1300 poległych Żydów.

<sup>1</sup> *Documents On Polish-Soviet Relations 1939–1942* /dalej DOPRS/, t. 1 i 2, Londyn 1961–1967.

<sup>2</sup> *Organizacja i Działania Bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945* /dalej ODBLWP/, t. 1–4, Warszawa 1957.

<sup>3</sup> Wyszczególnienie najbardziej wartościowych i przydatnych pozycji znajduje się w spisie bibliograficznym pracy.

Korzystając z tych wydawnictw należało odnieść się krytycznie do zawartej treści z uwagi na tendencje do przedstawiania w nich wydarzeń zgodnie z tzw. społecznym zamówieniem, a ściślej mówiąc zgodnie z aktualną polityczną koniunkturą i nakazami władz. Autorzy tych prac starając się za pomocą różnych zabiegów zatuszować prawdę historyczną o stosunkach polsko-sowieckich, o genezie armii i celach, dla których została utworzona.

Szczególnie znamienne są wysiłki historyków polskich w kierunku ukrycia prawdy o wkładzie Żydów w tworzenie armii. Tendencje do minimalizacji roli Żydów wyrażają się w odpowiednim preparowaniu danych statystycznych, w celowym zatajaniu pochodzenia żydowskiego oficerów itp. W miarę upływu lat i zacierania pamięci historycznej proces ten pogłębia się, a w ostatnich latach przybrał nowe, wręcz absurdalne rozmiary. Posługując się selektywnie dobranymi faktami, półprawdami lub zgoła fałszerstwami, historycy polscy próbują zaprezentować nową wersję dziejów Wojska Polskiego, eliminując niemal całkowicie rolę Żydów.

Najbardziej reprezentatywne dla tego kierunku w polskiej historiografii wojskowej są prace, które ukazały się w związku z 30-leciem Wojska Polskiego. Jedną z nich zasługuje na wyjątkową uwagę, ponieważ zgodnie z obiecującą zapowiedzią wydawców *stanowi próbę syntetycznego i całościowego ukazania historii Ludowego Wojska Polskiego*. Jest nią publikacja *Ludowe Wojsko Polskie 1943–1945*, która ukazała się jako trzecia część wielkiej sześciotomowej edycji pt. *Polski Czyn Zbrojny w II Wojnie Światowej*<sup>4</sup>. W tej ponad 900-stronicowej książce zespołowej pracy historyków z Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie nie wymieniono ani jednego nazwiska Żyda, poza Henrykiem Toruńczykiem – dowódcą batalionu szturmowego. Nawet bogaty materiał ikonograficzny książki został skrupulatnie ocenowany tak, że nie ma ani jednego zdjęcia, na którym figurują Żydzi. Zarzucając innym historykom polskim odpersonifikowanie wydarzeń, autorzy naprawiają ten błąd w swojej pracy, ale sami posługują się tą metodą, tam gdzie chcą uniknąć konieczności wymienienia Żydów. Tak na przykład, nie chcąc wymienić składu osobowego komitetu organizacyjnego Związku Patriotów Polskich, ponieważ oprócz Wandy Wasilewskiej zasiadało w nim trzech Żydów, Alfred Lampe, Hilary Minc i Wiktor Grosz<sup>5</sup>, piszą: *grupa działaczy lewicowych powołała Komitet Organizacyjny Związku Patriotów Polskich w ZSRR*<sup>6</sup>. Podobnych zabiegów jest w książce więcej, nie mówiąc o manipulacjach dokonanych przez autorów dla uzyskania zaniżonych danych o liczbie Żydów w wojsku, nieodpowiadających rzeczywistości nawet w przybliżeniu.

Stosowane metody w historiografii polskiej, nawet w warunkach systemu totalitarnego, nie są tak doskonałe, aby pozwoliły zniszczyć lub zablokować wszystkie dokumenty czy zapisy historyczne. Bywają bowiem okresy wewnętrznych kryzysów, kiedy archiwa są bardziej dostępne, a nadzór nad historykami oraz cenzura ich prac są rozluźnione i wtedy prezentowany jest obraz wydarzeń bardziej zbliżony do rzeczywistości. Czasem, kierując się bieżącymi potrzebami politycznymi, władze zezwalają na podanie do wiadomości publicznej faktów lub publikowania dokumentów, które w innych warunkach nie ujrzałyby światła dziennego. Dlatego też omawiane przez nas prace opublikowane na przestrzeni lat 1945–1977, pomimo ich tendencyjności, zawierają niekiedy wiele cennego materiału, przydatnego w naszych badaniach. Istniała jednak konieczność krytycznej oceny każdego podanego faktu lub wydarzenia, żmudnej analizy i po-

<sup>4</sup> *Polski Czyn Zbrojny w II Wojnie Światowej*, t. III, *Ludowe Wojsko Polskie 1943–1945*, Warszawa 1973.

<sup>5</sup> Fryderyk Zbiniewicz, *Armia Polska w ZSRR*, Warszawa 1963, s. 32.

<sup>6</sup> *Polski Czyn Zbrojny...*, op.cit., s. 11.

równań, kwalifikowania i selekcjonowania materiałów autentycznych od zafałszowanych. Nie zawsze można było osiągnąć w pełni pożądane rezultaty. Czasem zabrakło jednego ogniwa do powiązania zestawionych obok siebie faktów, sprowadzenia ich do wspólnego mianownika i ukazania ich związków przyczynowo-skutkowych. Innym razem przeciwnie – zarysowano ogólny kontur, ale trudno było znaleźć szczegóły, aby go wypełnić.

Przy opracowaniu tematu nie można było niestety wiele korzystać ze źródeł żydowskich. Prace, które ukazały się dotychczas, jak na przykład *Mul Haojev Hanazi*<sup>7</sup>; *Halochem Hajehudi B, Cwaot Haolam*<sup>8</sup>; *Lochamim Jehudim B, Milchama Neged Hanazim*<sup>9</sup>, tylko w części poświęcone Żydom w Armii Polskiej w ZSRR, nie są wyposażone w odpowiedni aparat naukowy i są raczej wydawnictwami popularnymi. Skromna zaś ilość materiałów na ten temat w żydowskim czasopiśmiennictwie historycznym w kraju i zagranicą jak „Jalkut Moreszet”, „Jedijot Yad Vashem”, „Soviet Jewish Affairs” mają charakter przyczynkarski lub zawierają osobiste refleksje i przemyślenia autorów. Bardzo wartościową pod względem poznawczym okazała się książka Sz. Karczowera *Im Dywizja Haszliszit al szem Traugutt*<sup>10</sup>. W tym piśmie napisanym na bieżąco w czasie wydarzeń pamiętniku zawarty jest nie tylko opis osobistych przygód i przeżyć autora, ale grupy żołnierzy Żydów, z którymi służył. Dzięki wyjątkowemu zmysłowi obserwacyjnemu, zdolności koncentrowania się na sprawach istotnych oraz umiejętności wyrażania swoich myśli autor potrafił przekazać atmosferę tamtych czasów i wiernie opisać warunki służby Żydów w jednej z jednostek armii. Dzięki tym zaletom można było czerpać z pamiętnika wiele ciekawych informacji, których nie można było znaleźć w innych źródłach.

Dodatkowym źródłem materiałów do pracy były relacje znajdujące się w archiwum Yad Vashem, w Machon L, jahadut Zmanejnu Uniwersytetu Jerozolimskiego, kibuców Givat Chawiwa i Lochamei Hagetaot oraz zebrane przez autora u około 100 osób. Uznając w pełni ważność relacji jako źródła historycznego, szczególnie gdy występuje brak innych źródeł, starano się jednak korzystać z nich tylko w wypadku, gdy było to niezbędnie konieczne. Decyzję taką podjęto po szczegółowym zbadaniu zbiorów relacji i ich ocenie, która nie zawsze okazała się pozytywna. W znakomitej większości zbiory składają się z zeznań zebranych we wczesnym okresie powojennym. Wprawdzie wtedy wydarzenia były świeże w pamięci ludzi, ale rozmowy przeprowadzały osoby niewykwalifikowane, nieprzygotowane do tego rodzaju pracy. Brak było odpowiedniej aparatury do zapisywania zeznań. Ponadto należy stwierdzić, że zbieranie zeznań było dodatkowym źródłem zarobków, na skutek czego dbano o ilość zeznań, a nie jakość. W związku z tym zawierają one mało materiału faktograficznego, więcej zaś ogólników; podawane szczegóły nie zawsze odpowiadają rzeczywistości; w części relacji podawane są opisy własnych „bohaterskich czynów”, co musi budzić wątpliwości. Zdarza się nawet, że niemające pokrycia w rzeczywistości opisy dotyczą nie tylko własnej osoby zeznańcego, lecz także współtowarzyszy broni. Drastycznym przykładem może być relacja byłego oficera 2. pól inż. Fridmana znajdująca się w Yad Vashem. Jako naoczny świadek opisał on w sposób niezwykle plastyczny, ze szczegółami i dokładnymi datami, bohaterską śmierć dwóch oficerów Żydów z jego jednostki: Henryka Glazera i Alberta Speisera. Prawdopodobnie on też dostarczył do Yad Vashem portretowe zdjęcia obydwu. Zostały one opatrzone żałobną ramką

7 *Mul Haojev Hanazi*, Tel Aviv 1963.

8 J. Słucki, Sz. M. Kaplan, *Halochem Hajehudi B, Cwaot Haolam*, Tel Aviv 1967.

9 *Lochamim Jehudim B, Milchama Neged Hanazim*, pod redakcją M. Muszkata, Tel Aviv b.d.

10 Sz. Karczower, *Im Dywizja Haszliszit al szem Traugutt*, Jerozolima 1962.

z napisem „poległ bohaterską śmiercią” i złożone do specjalnych teczek, w których gromadzone są materiały o żołnierzach bohaterach. Zarówno Speiser, jak i Glazer nie tylko przeżyli wojnę, ale do roku 1967, w stopniu pułkownika, służyli w Wojsku Polskim.

Surowa ocena relacji nie dotyczy oczywiście całości zbiorów, ale nakazywała pewną ostrożność w posługiwaniu się nimi. Podobnie zresztą potraktowano osobiście zebrane relacje. Liczono się w tym wypadku z faktem, że między wydarzeniami a zeznaniami minęło ponad 30 lat, a czas i przeżycia niepostrzeżenie, ale nieuchronnie kształtują relacje ludzi o wydarzeniach, które minęły. Im dalej, tym niebezpieczeństwo jest większe.

Zbyt duża odległość od wydarzeń zaciera wprawdzie w pamięci szczegóły, ale pozostaje ogólny obraz uformowany na podstawie osobistych odczuć i przeżyć. Każdy z byłych żołnierzy 1. armii, których w kraju jest wielu, jest nosicielem własnego obrazu tamtych czasów i wydarzeń i jest przywiązany do swoich wspomnień, jest szczerze przekonany, że rzeczywistość była taka, jaką on widział i zachował w pamięci. Często nie zdaje sobie sprawy, że jego wiedza jest fragmentaryczna, dotyczy tylko jednostki, w której służył, i wydarzeń na wąskim odcinku, w których uczestniczył. Doznania jednego uczestnika wydarzeń nie muszą się pokrywać w całości lub części z doznaniem innego uczestnika. Zapewne zeznaje zgodnie z prawdą zarówno ten, który twierdzi, że nie natknął się na przejawy antysemityzmu w swoim pododdziale, jak i ten, który podaje fakty świadczące o czymś wręcz przeciwnym.

Tym bardziej niekiedy obrazy i oceny poszczególnych osób mogą nie pokrywać się w pełni z tym, co przedstawia niniejsza praca. Oponenty mogą własną wersję wydarzeń poprzeć pozornie nie do odparcia argumentem – „przecież ja tam byłem, widziałem, walczyłem...”. W nieświadomości i najlepszej wierze mogą polemizować lub nie przyjąć ocen i wniosków z pracy, które są sumą i syntezą skonfrontowanych indywidualnych obrazów, powstała nie tylko na podstawie wiadomości zaczerpniętych z pamięci ludzkiej, ale przede wszystkim dokumentów i innych przekazów historycznych. Z możliwością takiej reakcji trzeba się zawsze liczyć przy opracowywaniu współczesnych tematów historycznych, kiedy żyją jeszcze uczestnicy wydarzeń.

Zarówno te powody, jak i inne poprzednio wymienione, nie powinny jednak stanowić przeszkody w podjęciu pracy badawczej i przedstawienia, na podstawie dostępnych materiałów, wydarzeń możliwie jak najbardziej zbliżonych do prawdy historycznej. Jeśli w niniejszej pracy udało się spełnić te warunki, osiągnięto zamierzony cel.